

Większość inwestorów składających zapisy na akcje GPW nie przeczytało prospektu emisyjnego. W rezultacie niemal wszyscy złożyli zapisy na maksymalną liczbę akcji. Z wyliczeń analityków Expandera wynika, że uwzględniając zaangażowany kapitał, ich stopa zwrotu wyniosła zaledwie 6,4%, choć kurs akcji w dniu debiutu wzrósł o blisko 26%.

Prywatyzacja Giełdy Papierów Wartościowych to bez wątpienia jedno z ważniejszych wydarzeń na polskim rynku kapitałowym w ostatnich latach. Wzbudziła ona ogromne emocje i zainteresowanie zarówno wśród inwestorów indywidualnych, jak i instytucjonalnych. W przypadku tych drugich popyt na akcje GPW przewyższył ich podaż aż 25 razy! Wśród inwestorów indywidualnych chętnych było czterokrotnie więcej w stosunku do przydzielonej im puli akcji.

Tak duży popyt spowodował wysoką redukcję - 75% w przypadku inwestorów indywidualnych, którzy zapisali się na maksymalną dozwoloną ilość akcji. Warto wspomnieć, że zasady przydziału akcji nie były oparte na rozwiązaniu, które jest najczęściej stosowane w przypadku ofert publicznych, czyli redukcji proporcjonalnej. Według zapisów prospektu, w przypadku wyższej niż 25% przewagi popytu nad podażą ustalona miała zostać maksymalna liczba akcji przyznanych na jeden zapis (maksymalny przydział). Inwestor, który uważnie przeczytał prospekt emisyjny GPW, a z doniesień medialnych dowiedział się o ogromnej liczbie chętnych do kupna akcji GPW, mógł dosyć łatwo oszacować liczbę maksymalnego przydziału i zapisać się na mniejszą liczbę akcji. Jeżeli jego szacunki były trafne, to mógł całkowicie uchronić się przed redukcją zlecenia.

Analitycy Expandera wyliczyli jaką stopę zwrotu uzyskał inwestor, który zapisał się na 25 akcji w okresie subskrypcji (inwestor 1), w porównaniu do osoby, która złożyła zapis na maksymalną liczbę akcji (inwestor 2).

Okazało się, że inwestor 1 w porównaniu do inwestora 2 zyskał blisko czterokrotnie wyższą stopę zwrotu z zainwestowanego kapitału. Wynika to z faktu, że inwestor 1 do osiągnięcia zysku w wysokości 275 złotych zaangażował 1075 złotych, co daje stopę zwrotu na poziomie 25,6%. Z kolei inwestor 2 do wypracowania tego samego zysku zainwestował 4300 złotych, co daje stopę zwrotu w wysokości 6,4%. Dodatkowo inwestor 1 mógł uzyskać nieznacznie lepszy rezultat lokując pozostałą kwotę (3225 złotych) na depozycie bankowym.

Przykład ten obrazuje, że warto zwracać uwagę na informacje zawarte w prospekcie emisyjnym oraz w mediach, ponieważ zwiększa to prawdopodobieństwo osiągnięcia wyższej stopy zwrotu z zainwestowanego kapitału.

	Inwestor 1	Inwestor 2
	Zapis na 25 akcji	Zapis na 100 akcji
Zamrożona kwota	1075 zł	4 300 zł
Zysk w złotych *	275 zł	275 zł
Stopa zwrotu z zainwestowanego kapitału	25,6%	6,4%

**liczony na podstawie różnicy między kursem zamknięcia a ceną emisyjną dla inwestora indywidualnego*

newss.pl

Na GPW zarobiliśmy tylko 6,4%, choć akcje wzrosły o blisko 26%.

Zespół Analiz

Expander – Niezależny Doradca Finansowy